

Czarne chmury nad Stomil-Poznań

data aktualizacji: 2021.11.24



Po 90 latach istnienia Stomilowi-Poznań grozi likwidacja - alarmują trzy organizacje związkowe działające w Stomilu (NSZZ "Solidarność" Stomil-Poznań S.A., NSZZ Pracowników Stomil-Poznań S.A., ZZSO Stomil-Poznań S.A.).

Informację o bliskiej upadłości firmy podał portal Money.pl. Chociaż oficjalnie nie brakuje zamówień na opony i mieszanki gumowe zakładu Stomil-Poznań, które powstają na potrzeby sektora górniczego, budowlanego i automotive, to według doniesień związków zawodowych blisko 50 osób odeszło lub zostało zwolnionych przez konflikt z zarządem spółki.

Obecny zarząd i prezes działają od roku 2020. Prezesowi zarzucane jest, że to osoba bez jakiegokolwiek merytorycznego przygotowania, znajomości tematu, bez pomysłu i umiejętności interpersonalnych, uciekająca z posiedzeń rady nadzorczej. Są też pogłoski, że na miejsce zakładu ma powstać osiedle mieszkaniowe. Zdaniem związkowców, sprzedaż liczącej blisko 13 ha działki należącej do Stomilu, która jest położona w atrakcyjnej lokalizacji w Poznaniu, dokończy pogrzeb spółki. A to dlatego, że nikt z nimi nie rozmawia o sprzedaży działki i relokacji fabryki w inne miejsce, np. na obrzeże miasta, gdzie opłaty za grunty byłyby znacznie niższe, niż w samym Poznaniu. Na sprzedaży powyższego gruntu spółka miałaby zyskać ok. 95 mln zł, z czego

przypuszczalnie większość środków ma "odpłynąć" do wierzycieli (PGZ S.A. i ARP S.A.) oraz zostać wykorzystana do doprowadzenia gruntu do stanu deweloperskiego. Z kalkulacji związkowców wynika, że po sprzedaży gruntów i spłacie zobowiązań, Stomilowi pozostanie ułamek tylko kwoty (ok. 5-10 mln zł).

Jedno jest pewne - aktualna wysokość zadłużenia Stomil-Poznań w stosunku do PGZ wynosi ponad 21 mln zł, a jednym z zabezpieczeń spłaty pożyczek są hipoteki na nieruchomościach Stomil-Poznań.

Fot. STOMIL-POZNAŃ S.A.

Źródło: